

# Pamiętki, które mówią prawdę

Nasze zbiory bywają wykorzystywane przy pisaniu prac naukowych, były też istotnymi dowodami w procesie beatyfikacyjnym – mówi **Katarzyna Soborak**, kierowniczka Ośrodka Dokumentacji Życia i Kultu Błogosławionego Jerzego Popiełuszki w Warszawie, w rozmowie z **Jakubem Gołębiowskim**

ści. Dlatego ważnym eksponatem jest kopia 21 postulatów gdańskich. Jednak najbardziej przejmująca część wystawy mieści się w sali upamiętniającej męczeństwo ks. Jerzego. Słysząc w niej szum wody – tak jak na tamie we Włocławku – pokazane są zdjęcia ciała ks. Jerzego. Ta sala budzi różne reakcje zwiedzających – są tam skupienie, cisza, czasami też łzy. Niektórzy nawet tam kłękają i się modlą.

## Czy przedstawiona w muzeum historia ks. Jerzego Popiełuszki kończy się w chwili jego śmierci?

Oczywiście nie. W sali zatytułowanej „Pomnażanie dobra” możemy zobaczyć bardzo wiele świadectw kultu ks. Jerzego Popiełuszki. W tym miejscu można obejrzeć film dokumentujący pobyt papieża Jana Pawła II przy grobie ks. Jerzego. Szczególnym eksponatem jest order Orła Białego przyznany księdzu pośmiertnie przez prezydenta Lecha Kaczyńskiego.

## Ile osób odwiedziło dotąd muzeum?

Ponad 700 tys. osób. Przybywa wielu pielgrzymów z całego świata: z krajów afrykańskich, z Azji, ze Stanów Zjednoczonych. Zwiedzający, zwłaszcza obcokrajowcy, mają również możliwość poznać najnowszą historię Polski. 🇵🇱

### Muzeum Błogosławionego Księdza Jerzego Popiełuszki

zostało otwarte w 2004 roku po czterech latach budowy. Jego pomysłodawcą i współtwórcą był ks. prałat Zygmunt Malacki (1948–2010). Muzeum mieści się w podziemiach kościoła św. Stanisława Kostki. Jest placówką prywatną, utrzymuje się z dobrowolnych ofiar zwiedzających. Wstęp jest bezpłatny. W 2010 roku muzeum zostało uhonorowane nagrodą prezesa IPN – Kustoszem Pamięci Narodowej.

## Jak doszło do powstania ośrodka?

Ośrodek powstał dzięki pracy osób zaangażowanych w Kościelną Służbę Informacyjnej. Była to służba powołana miesiąc po śmierci ks. Popiełuszki przez ks. prałata Teofila Boguckiego, proboszcza parafii św. Stanisława Kostki. Jej zadaniem było udokumentowanie kultu prywatnego ks. Jerzego, który był warunkiem rozpoczęcia procesu beatyfikacyjnego. Wszyscy uważaliśmy, że jest on męczennikiem za wiarę i że powinien zostać beatyfikowany. Do grobu przybywały zorganizowane grupy pielgrzymów i pielgrzymi indywidualni, a wśród nich znane osobistości. Dzięki dwudziestosześcioletniej pracy Kościelnej Służby Informacyjnej powstało bogate archiwum. Po beatyfikacji, 20 czerwca 2011 roku, na mocy dekretu ks. kardynała Kazimierza Nycza, archiwum zostało przekształcone w Ośrodek Dokumentacji Życia i Kultu Błogosławionego Jerzego Popiełuszki.

## Czym zajmuje się Państwa placówka?

Zadaniem ośrodka jest przekazywanie wiedzy o życiu ks. Popiełuszki i o tym wszystkim, co stało się po jego śmierci. Zbieramy też świadectwa dotyczące ks. Jerzego, również świadectwa kultu. Wszystkie materiały zebrane najpierw przez Kościelną Służbę Informacyjną, a później przez ośrodek, zostały zinwentaryzowane, posegregowane w teczkach i opisane. Dzięki temu dostęp do nich jest łatwiejszy.

## Jakie to materiały?

Oprócz dokumentacji pielgrzymek – informacji o liczbie osób odwiedzających grób, kronik, wpisów do ksiąg pamiątkowych – są liczne zdjęcia, zarówno prywatne fotografie ks. Popiełuszki z domu rodzinnego i seminarium w Warszawie, jak i zdjęcia z mszy za ojczyznę. Przechowujemy też inne pamiętki po ks. Jerzym – rzeczy osobiste, a także jego niezwykle cenne zapiski prywatne. Mamy materiały archiwalne, które były ▶



► Katarzyna Soborak

wykorzystywane do procesu beatyfikacyjnego, jak również dokumenty dotyczące prześladowania Kościoła w Polsce w okresie totalitaryzmu. Pomieszczenia zajmowane obecnie przez ośrodek były siedzibą trybunału beatyfikacyjnego.

### **W jaki sposób pozyskali Państwo swoje zbiory?**

Część z nich, np. rękopisy, przekazał nam jeden z przyjaciół ks. Jerzego. Mamy ich bardzo dużo i to jedne z najważniejszych pamiątek, które przechowujemy. Innymi ważnymi materiałami są dokumenty ze śledztwa przeciwko sprawcom zabójstwa ks. Jerzego. Są to materiały Ministerstwa Spraw Wewnętrznych pozyskane z Urzędu Ochrony Państwa. W archiwum ośrodka znajdują się także dokumenty z Archiwum Akt Nowych dotyczące represji wobec Kościoła w Polsce w latach sześćdziesiątych. Władze komunistyczne zabierały wtedy majątki instytucji kościelnych i powoływały alumnów do wojska. Dokumenty pozyskane dzięki UOP bardzo się przydały w procesie beatyfikacyjnym. Jednym z najciekawszych dokumentów, które przechowujemy, jest instrukcja MSW o tym, w jaki sposób Służba Bezpieczeństwa ma prześladować Kościół.

### **Kto może korzystać z materiałów archiwalnych znajdujących się w ośrodku?**

Materiały archiwalne są udostępniane osobom, które chcą je wykorzystać do celów naukowych, do publikacji. Cały ten materiał, który gromadzimy, jest po to, by pokazywał prawdę o ks. Jerzym – tu nie ma nic do ukrycia. Zdjęcia, notatki, pamiętki, zapiski ks. Jerzego pokazują go we właściwym świetle, niezakłamanym. Można u nas znaleźć informacje zarówno o posłudze kapłańskiej ks. Jerzego, jak i o kulcie ks. Jerzego, również o łaskach, które ludzie otrzymują za jego wstawiennictwem. Są nawet cudowne uzdrowienia. Staramy się też upowszechniać nauczanie ks. Jerzego. Dzięki materiałom u nas zgromadzonym powstaje dużo prac magisterskich i doktorskich, zarówno teologicznych, jak i historycznych czy dziennikarskich. Oprócz tego włączamy się w organizowanie wystaw,

np. w 2009 roku wspólnie z IPN przygotowaliśmy ekspozycję „Pomnażanie dobra” w Warszawie. Ostatnio w kopalni „Wujek” w Katowicach prezentowana była wystawa „Książd Jerzy Popiełuszko. Droga do świętości”, przygotowana we współpracy ze Śląskim Centrum Wolności i Solidarności.

### **Rozmawiamy w siedzibie ośrodka. Czy to jest dawne mieszkanie ks. Jerzego Popiełuszki?**

Tak. W tym pokoju, w którym rozmawiamy, ks. Popiełuszko spotykał się z przyjaciółmi, studentami, tu przyjmował gości, ludzi, którzy przychodzili powiedzieć mu o swoich troskach i problemach. Tu, przez okno, SB wrzuciła cegłę z materiałem wybuchowym. W tym pokoju nocowali ludzie pomagający ks. Jerzemu, broniący go przed prowokacjami. Drugi pokój był bardziej prywatny. W tym mieszkaniu ks. Popiełuszko wspierał potrzebujących – współpracował z Prymasowskim Komitetem Pomocy Osobom Pozbawionym Wolności i Ich Rodzinom. Na parterze plebanii był punkt apteczny z lekami z darów z zagranicy. Mieszkanie ks. Jerzego było na podsłuchu. Kiedyś zadzwoniłam do niego i po skończonej rozmowie nie mogłam się rozłączyć – cały czas słyszałam w słuchawce, co się dzieje w mieszkaniu ks. Jerzego. Tu przychodziły anonimy, listy z pogroźkami, jeden z nich ks. Jerzy przeczytał podczas mszy świętej – to było bardzo smutne i straszne.

### **W jaki sposób poznała Pani ks. Jerzego?**

13 maja 1982 roku byłam współorganizatorką strajku w Instytucie Chemii Przemysłowej w Warszawie. Po strajku wyrzuciono mnie z pracy. Przez kilka miesięcy nie mogłam znaleźć zatrudnienia. Kiedy dowiedziałam się o ks. Jerzym i odprawianych przez niego mszach za ojczyznę, zaczęłam przychodzić do kościoła św. Stanisława Kostki. Od tego czasu byłam uczestniczką wszystkich mszy św. za ojczyznę. Były dla mnie bardzo ważne. W tym okresie poznałam osobiście ks. Popiełuszkę.

### **Jak go Pani zapamiętała?**

Był bardzo delikatny i ciepły w kontaktach z innymi. Gdy ludzie opowiadali mu o swoich problemach, o rzeczywistości stanu wojennego, on w czasie mszy za ojczyznę o tych problemach mówił. Mówił o wolności – my myśleliśmy przede wszystkim o wolności politycznej, a jemu chodziło o wolność ducha, prawdziwą wolność. Książd Jerzy mówił, że wolny jest ten człowiek, który ma czyste sumienie, który głosi prawdę. To, co było dla wielu ludzi, którzy go spotkali, najważniejsze, to jego zaangażowanie w pomoc drugiemu człowiekowi, walka o godność drugiej osoby. To, co mówił ks. Jerzy, było szczere, on niczego nie udawał. Mówiąc o prawdzie, sam tę prawdę głosił i nią żył. Jestem przekonana, że ks. Jerzy oddał za nas życie. Po tym wszystkim, co się stało, nikt z nas, korzystających z nauczania ks. Jerzego podczas mszy za ojczyznę, nie mógł opuścić tego miejsca. Ludzie, którzy zaangażowali się w Kościelną Służbę Informacyjną, w Służbę Porządkową i na inne sposoby, chcieli się odwdzięczyć ks. Jerzemu za dobro, którego doświadczyli. ❀